

GAZETA USTROŃSKA

SESJA RADY

MISTRZOSTWA
W USTRONIU

MŁODZIEŻ
PAMIĘTA

Nr 48 (942) 3 grudnia 2009 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

Nakład: 1450 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Walka z jemiolą.

Fot. W. Suchta

TYLKO POMAGAMY

Rozmowa z nadleśniczym Leonem Mijalem

Jak pan zareagował, gdy otrzymał wiadomość o przyznaniu lauru Srebrnej Cieszyńianki?

Kiedy Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroni postanowił przedstawić Radzie Miasta moją kandydaturę, musiałam podpisać zgodę na to. Wiedziałem więc, że jestem kandydatem do tego wyróżnienia, ale wszystko co nastąpiło potem, to była wielka

(cd. na str. 2)

getinbank
wystarczy wejść

Zapraszamy!

KREDYTY GOTÓWKOWE

GETIN Bank SA, Ustroń, Rynek, tel. 033 854 25 22

Świat Najlepszych Telewizji



PEŁNA OFERTA do **6 MIESIĘCY**
W PREZENCIE

DEKODER NA WŁASNOŚĆ OD 1 zł

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

CB-ELEKTRONIK

Ustroń, ul. Ignacego Daszyńskiego 26,
tel. (33) 854 3465

www.cyfrowypolsat.pl

Wszystkie oferty są przedmiotem umowy. Regulamin świadczenia Usługi i Darmku.

TYLKO POMAGAMY

(cd. ze str. 1)

niespodzianka. Najpierw nadanie mi Lauru przez ustronńskich radnych, a potem sama uroczystość. Byłem bardzo szczęśliwy i nie spodziewałem się, że wręczenie Cieszyńianek ma tak uroczystą i bogatą oprawę. Laureaci byli honorowani podczas pięknej akademii w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie i przyjmowali wyróżnienie z rąk przewodniczących rad oraz burmistrzów lub wójtów. To była piękna uroczystość. Cieszyńianka sprawiła mi ogromną radość i satysfakcję. Chociaż dostawałem już nagrody, wyróżnienia, to jeszcze nic piękniejszego, bardziej wzruszającego mnie nie spotkało.

Jest pan znany w Ustroniu ze swojej działalności, a nie z przyjmowania nagród, ale już ich pan zgromadził wiele na swoim koncie. Które z tych branżowych najbardziej pan ceni?

Na pewno zaszczycony czułem się otrzymując odznaczenie państwowe Srebrny Krzyż Zasługi. Ucieszyła mnie też Złota Odznaka Polskiego Towarzystwa Leśnego, Złoty Medal Zasługi Łowieckiej za działalność w Polskim Związku Łowieckim. Te wyróżnienia otrzymałem za działalność organizacyjną. Za przygotowanie konferencji, pokazów, za to, że przyjmujemy w Ustroniu wiele delegacji z kraju i zagranicy. Miałem też okazję przygotowywać wiele publikacji na temat leśnictwa. Sam umieszczałem artykuły w branżowych pismach i wydawnictwach. Opracowywałem też foldery, informatory z dziedziny łowiectwa.

My w Ustroniu jesteśmy przyzwyczajeni do aktywności pracowników Nadleśnictwa, do ich udziału w różnych przedsięwzięciach miejskich. Uczniowie szkół, mieszkańcy goszczą w Leśniku, zwiedzają ścieżki przyrodniczo-leśne. W Izbie Historycznej w budynku Nadleśnictwa odbywają się zebrania mieszkańców, klubu ekologicznego. Czy tak funkcjonują Lasy Państwowe w całym kraju, czy tylko my mamy takie szczęście?

Różnie to bywa, choć leśnicy zazwyczaj są gościnni. Jednak takich obiektów jak w Ustroniu, to raczej nie ma. Jeśli chodzi o ośrodek szkoleniowy Leśnik, to jest jedyny na terenie Kato-

wickiej Dyrekcji Lasów Państwowych, a w kraju jest ich kilka, choć nie aż takiej wielkości. Tu rzeczywiście mamy szczęście, że funkcjonuje i może spełniać swoją rolę nie tylko dla pracowników Lasów Państwowych, ale też lokalnej społeczności. Ścieżki przyrodniczo-leśne teraz już funkcjonują na terenie całego kraju, ale my byliśmy prekursorami w Polsce. Podobnie jeśli chodzi o urządzenie Leśnika. Na pewno skorzystaliśmy na tym, że działamy w ramach Leśnego Kompleksu Promocyjnego Lasy Beskidu Śląskiego, bo dało nam to możliwość korzystania z pieniędzy nie tylko Lasów Państwowych, ale również zewnętrznych z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W takim kompleksie działalność edukacyjna jest prawnie nakazana. Pieniądże były bardzo ważne, ale potrzebna była również praca, praca, i jeszcze raz praca leśników po godzinach i poza normalnymi obowiązkami zawodowymi.

Czy dobrze ocenia pan współpracę z władzami miasta i różnymi organizacjami?

Ustron jest uzdrowiskiem, więc władze tak jak my chronią środowisko. Działamy we wspólnym interesie. Jeśli zdarzają się kwestie sporne, to dzięki dobrej woli obu stron udaje się wypracować kompromis. W naszych działaniach ogromną rolę odgrywają członkowie Polskiego Klubu Ekologicznego Koło w Ustroniu. To grono bardzo zacnych ludzi, wykształconych, chętnych do pracy społecznej, do badań, upowszechniania wiedzy przyrodniczej, edukacji ekologicznej. Co roku wydawany jest Przyrodnik Ustronński – skarbnica wiadomości o naszym środowisku naturalnym. Były ekspozycje „Ustrońskie wody”, „Ustrońskie Lasy”, wydane później w formie publikacji. To niezwykle cenna działalność, której trzeba poświęcić prywatny czas. Ale to pasjonaci i pewnie tak jak mnie cieszy ich ta praca.

Dobrze też układa się współpraca z dziećmi i młodzieżą. Jeszcze nie słyszałam, żeby leśnicy odmówili pomocy w sadzeniu drzewek czy w innych akcjach.

To chyba naturalne. Staramy się pomagać, jeśli szkoły czy przedszkola przejawiają chęć prowadzenia takich działań. Współpracujemy też ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Edukacji Początkowej i ostatnio włączyliśmy się w organizację konkursu ekologicznego od lat prowadzonego przez Przedsiębiorstwo Komunalne. Dojdzie temat utrzymania czystości w lasach. To oczywiście dzieła pani Moniki Kosińskiej, pana prezesa Alojzego Sikory, my tylko trochę pomagamy. A sadzenie drzewek to z jednej strony edukacja ekologiczna, a z drugiej wykonana konkretna praca na rzecz lasów. Ostatnio podziwiałem las, który urosł z drzewek posadzonych na 700-lecie Ustronia. Teraz to już piękne drzewa.

Ekolodzy, myśliwi, leśnicy - na pierwszy rzut oka można powiedzieć, że ich interesy są sprzeczne. Pan jest i ekologiem, i myśliwym, i leśnikiem...

Są różni ekolodzy, różni myśliwi, różni leśnicy. Moim zdaniem te pasje się wzajemnie uzupełniają, pod warunkiem, że podchodzi do nich odpowiedzialnie i etycznie. W Ustroniu jest wiele osób, które podobnie jak ja jednocześnie działają w klubie ekologicznym, kole myśliwskim i są pracownikami Nadleśnictwa. Nie ma w tym sprzeczności. Powiem więcej współpraca tych grup służy lasom i środowisku, więc jest jak najbardziej wskazana.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



L. Mijał.

Fot. M. Niemiec

to i owo z okolicy

W wiślańskim parku znajduje się pomnik Ślązaczki, autorstwa miejscowego rzeźbiarza Artura Ciencialy. Wcześniej na tym miejscu stał pomnik Źródeł Wisły odsłonięty w 1938 roku z okazji Święta Gór. Pomnik wymaga renowacji.

2,5 metra średnicy miała serweta wykonana przez koniakowskie koronczarki dla papieża Jana Pawła II. Większą, bo

o wymiarach 3 m x 3 m, zrobiły one indyjskiej księżniczce.

Stacja uzdatniania i ujęcie wody pitnej w Pogórze, zostały wybudowane w 1936 roku. Są tam 24 studnie o głębokości od 6 do 13 metrów. Maksymalna wydajność wynosi 18 tys. metrów wody na dobę. Z ujęcia korzysta głównie Cieszyn. Planowana jest duża modernizacja studni. System filtracyjny już wymieniono.

Na szczycie Wzgórza Zamkowego w Cieszynie zostały wzniesione w 1916 roku sztuczne ruiny. W dolnej części wy-

korzystano pozostałości baszty północnej, której fragmenty trzy lata temu odbudowano. Ruiny są turystyczną atrakcją.

Sporo pomników ma św. Jan Nepomucen, którego kult był szczególnie duży w XVIII wieku. W Cieszynie są dwa pomniki, w Skoczowie i Ustroniu po jednym, a kolejne dwa na Żołziu w Żukowie i Stanisławicach.

Macierz Ziemi Cieszyńskiej działa od 1885 roku. Została założona przez Pawła Stalmacha i grupę działaczy narodowych jako Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego. Zarząd

Główny ma siedzibę w Cieszynie. Prezesem jest obecnie Mariusz Makowski. W ubiegłym roku 100-lecie obchodziło Koło w Istebnej. W przyszłym roku, a konkretnie na przełomie wiosny i lata, Macierz będzie świętowała swoje 125-lecie. Na ten jubileusz szykowany jest ekstra program, m.in. zjazd macierzowców z kraju i zagranicy.

Mieszczanie cieszyńscy popijali do obiadów piwo i wino. Wódki nie używano, gdyż wtedy była do kupienia wyłącznie w... aptece, jako lekarstwo. Ciekawe na jaką receptę gorzałka, byłaby przepisywana dzisiaj? **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Ewa Bogocz	lat 93	ul. Jelenica 105
Karol Bogocz	lat 94	ul. Jelenica 105
Maria Brudna	lat 80	ul. Porzeczkowa 12
Anna Cieślak	lat 85	ul. Myśliwska 34
Julianna Durczak	lat 80	os. Centrum 8/11
Edward Hojdysz	lat 94	ul. Katowicka 11
Władysława Książek	lat 85	os. Manhattan 4/30
Janina Kubiś	lat 95	ul. Lipowska 57
Jan Lesiak	lat 80	ul. Gałczyńskiego 35
Adam Macura	lat 85	ul. Obrzeźna 21
Emilia Schab	lat 90	ul. Wybickiego 9
Ewa Szczepańska	lat 96	ul. Sosnowa 23

* * *

KONKURS PLASTYCZNY W BIBLIOTECE

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu Oddział dla Dzieci zaprasza przedszkolaki i uczniów ustroniskich szkół do udziału w konkursie plastycznym „Jak zwierzęta przygotowują się do zimy?”. Podpisane prace można składać w bibliotece do 15 grudnia. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 33 854 2340. O terminie wręczenia nagród i rozstrzygnięciu konkursu uczestnicy zostaną poinformowani.

* * *

MIKOŁAJ NA RYNKU I W HOTELU

Urząd Miasta Ustronia oraz Hotel Belweder zapraszają wszystkie dzieci na Spotkanie z Mikołajem 6 grudnia 2009 r. o godz. 12.00 - Rynek. W programie: gry i zabawy dla dzieci, występy aktorów Teatru im. S. Wyspiańskiego w Katowicach (program sponzorowany przez Hotel Belweder). Hotel Belweder zaprasza także na spotkanie z Mikołajem w sobotni wieczór 5 grudnia 2009 r. o godz. 17 w Restauracji Bourbon Hotelu Belweder. W programie występ słowno-muzyczny w wykonaniu aktorów Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach, animacje dla dzieci oraz rozdawanie wcześniej przygotowanych przez rodziców prezentów.

* * *

SPOTKANIE W MUZEUM

Muzeum Ustroniskie zaprasza wszystkich byłych pracowników Kuźni Ustronia na comiesięczne spotkanie w pierwszy poniedziałek miesiąca, 7 grudnia o godz. 10. W programie wspomnienia w świątecznym nastroju.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Edward Majcherek	lat 73	os. Manhattan 1/60
Emilia Chwastek	lat 81	ul. Sikorskiego 7

23 listopada 2009 roku
zmarła w wieku 62 lat

**śp. Maria Barbara Gawrońska
z d. Kozieł**

artysta malarz,
członek Towarzystwa Miłośników Ustronia.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się 6 grudnia
w Los Angeles w USA
o czym zawiadamia pogrążona w smutku
Rodzina

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej członkini

**śp. Marii Barbary
Kozieł-Gawrońskiej**

zamieszkałej w Los Angeles.

Rodzinie Drogiej Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia
składa

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ustronia

KRONIKA POLICYJNA

23.11.2009 r.

Zgłoszono kradzież laptopa z mieszkania przy ul. Pana Tadeusza, do którego doszło 13.11.2009 r.

24.11.2009 r.

Na ul. Daszyńskiego kierująca renault espace mieszkanka Ustronia spowodowała kolizję z vw golf kierowanym przez ustroniaka.

STRAŻ MIEJSKA

24.11.2009 r.

Po południu strażnicy sprawdzali czy wszystkie lampy uliczne świecą. W centrum okazało się, że nie świeci pięć lamp, a np. na Alei Legionów panowały ciemności, gdyż nie świeciła ani jedna lampa uliczna.

25.11.2009 r.

Nakazano uporządkowanie terenu właścicielowi jednej z posesji przy ul. Pięknej. Okazało się, że wynajął on firmę do wycinania krzaków. Gdy tylko właściciel dowiedział się o nieporządnym składowaniu wyciętych krzaków natychmiast sprawił, że teren szybko doprowadzono do porządku.

25.11.2009 r.

Podczas patrolowania przez strażników miejskich os. Poniwiec nakazano zaprowadzenie porządku przed jedną z posesji. Okazało się jednak, że nie wiadomo do kogo należą śmieci. Mimo wszystko zaśmiecony teren szybko uporządkowano.

24.11.2009 r.

Około godziny 15 doszło do kradzieży w sklepie przy ul. Daszyńskiego. W trakcie gdy obsługa pokazywała klientce towar, z kasy zniknęły pieniądze.

28.11.2009 r.

Na ul. Daszyńskiego nieznany sprawca dokonał kradzieży roweru górskiego na szkodę mieszkańca Ustronia.

26.11.2009 r.

Zwrócono się do zarządów wspólnot mieszkaniowych między ul. 9 listopada i ul. 3 Maja o zaprowadzenie porządku wokół zarządzanych budynków.

28.11.2009 r.

Otrzymało zgłoszenie o padniętej sarnie przy ul. Katowickiej. Zwierzę przekazano do utylizacji.

29.11.2009 r.

Zgłoszenie o padniętym kocie na ul. Katowickiej w Polanie. Zwierzę przekazano do utylizacji.



4.12 Marysia Górniok Band

Zespół młodej, zdolnej i pełnej uroku wokalistki. Standardy jazzowe, odrobina piosenki aktorskiej oraz kilka muzycznych niespodzianek.

5.12

**sobotnie duety
Kasia Zareba
& Łukasz Piechota**

Muzyczny duet (wokal + piano)
Wstęp wolny!

11.12 Mr blues

Ustron, ul. Daszyńskiego 28
rezerwacje: tel. 033 854 42 33
www.angelspub.pl

KAWIARNIA KOS

Ustron, ul. Zdrojowa 12
tel. 609-603-796

zaprasza na

Sylwestra 2009/2010
(z zespołem BIS od godziny 19.00)

wczasy, bilety, wycieczki, żeglarstwo



LATO 2010 już w sprzedaży

atrakcyjne ceny - duże rabaty

Wczasy na raty - LUKAS BANK

karty
EURO<26

Ustron, ul. Rynek 3, tel.: 33 444 60 40, www.mea-travel.pl

KONCERTY W MDK

Zapraszam na dwa koncerty do MDK „Prazakówka”. Koncert Noworoczny 8 stycznia - śpiewacy Jolanta Kremer i Adam Żaak z towarzyszeniem orkiestry „Promenada” (filharmonicy z Katowic, Zabrze i Opola). Koncert Karnawałowy 5 lutego - recital damy piosenki operowej i operetkowej w Europie Grażyny Brodzińskiej, której towarzyszyć będzie prowadzący Damian Damiński. Bilety w cenie 30 zł. **Barbara Nawrotek-Zmijewska**

ZNALEZIONO HASKY

Jak informuje Stowarzyszenie „As”, w ubiegłym tygodniu na os. Poniwiec znaleziono młodego psa husky w obroży. Obecnie pies znajduje się w schronisku dla zwierząt w Cieszynie.

DROGA ELEKTRONICZNA

26 listopada odbyła się 37. sesja Rady Miasta obecnej kadencji. Obrady prowadził przewodniczący RM Stanisław Malina.

ZASOBY MIASTA

Radnym przedstawiono informacje o zasobach mieszkaniowych miasta. W informacji czytamy:

Stan zasobów mieszkaniowych gminy na dzień sporządzenia informacji to 22 budynki mieszkalne, w tym: 16 budynków komunalnych o łącznej liczbie mieszkań 94, 6 budynków socjalnych o liczbie mieszkań 99 oraz 3 lokale socjalne wynajęte w budynku SM „Zacisze”. Łącznie stanowi to 196 lokali mieszkalnych. PO wyburzeniu budynku przy ulicy 3 Maja 18 stan zasobów uszczupli się o 17 lokali socjalnych.

Działania wydziału zmierzające do pozyskania nowych lokali mieszkalnych związane były w roku 2008 z przygotowaniem inwestycji adaptacji strychów na lokale mieszkalne w budynkach przy ul. Daszyńskiego 54 i Cieszyńskiej VII. W przypadku budynku na ul. Daszyńskiego prace przygotowawcze trwają już drugi rok. Po wzmocnieniu konstrukcji więźby wyremontowano kosze dachowe, położono ocieplenie stropu i podłogę z płyt osb. W przypadku budynku przy ul. Cieszyńskiej VII wstrzymano pilny remont dachu na który były środki, w związku z przygotowywanym projektem mieszkań. Inwestycja przełożona na rok 2010.

Wydział otrzymał także do zarządzania budynek przy ul. Daszyńskiego 64. Adaptacja budynku na wielorodzinny zostanie rozpoczęta po uzyskaniu zgody na zmianę jego funkcji. Dotychczas budynek znajdował się na terenie przemysłowym, pod koniec roku po uprawnieniu się uchwały Rady Miasta w sprawie zmiany planu możliwe będzie złożenie stosownego wniosku. Do budynku zostanie odtworzona sieć ciepłownicza z kotłowni miejskiej, wykonane zostanie przyłącze wody oraz prądu wraz z wewnętrzną instalacją prądu w około 5-6 lokalach mieszkalnych (do wykonania w br.).

Liczbę dotyczące czynszów:

potencjalne wpływy z czynszów

- 46.462 zł,

faktyczne wpływy z czynszów

- 39.903 zł,

dodatki mieszkaniowe wypłacone

mieszkancom - 20.300 zł,

dodatki dla lokatorów w zasobach

komunalnych - 5.500 zł,

suma wszystkich zaległości

czynszowych - 137.652 zł.

Liczba mieszkańców zamieszkujących zasoby komunalne to około 500 osób, co stanowi 3% wszystkich mieszkańców miasta.

Następnie w informacji wymieniono szczegółowo budynki z krótkim opisem oraz przeprowadzonymi i koniecznymi remontami.

Następnie czytamy: *W związku z tragedią w Kamieniu Pomorskim wszystkie budynki socjalne przeszły niezapowiedzianą kontrolę nadzoru budowlanego. Kontrola wypadła pozytywnie z wyjątkiem budynku przy ul. Kuźnicznej 5, gdzie zakończyły się prace kominarskie mające na celu likwidację nieprawidłowości. Według opracowania technicznego budynek ten nie nadaje się do eksploatacji ze względu na obecność linii wysokiego napięcia.*

Radny Stefan Baldys zwrócił uwagę na fatalny wygląd budynków za pawilonem na ul. 9 listopada. Zauważalna jest poprawa estetyki budynków w centrum miasta i tym bardziej to razi.

ZMIANY W BUDŻECIE

Skarbnik Maria Komadowska przedstawiła propozycję uchwały o zmianach w budżecie miasta. Dochody zwiększą się o 11.898 zł, na to składają się wpływy z wynajmu sali w Szkole Podstawowej nr 6 – 1.500 zł i rezerwa subwencji oświatowej – 10.398 zł. W związku z tym wydatki zwiększą się o 11.898 zł i przeznaczone zostaną na wydatki bieżące szkół.

Starostwo Powiatowe nie otrzymało w tym roku środków unijnych na modernizację ul. Dominikańskiej. Nie ma więc konieczności zaciągania przez miasto kredytu na tę inwestycję w wysokości 553.640 zł, co przesunięte zostaje na rok następny.

PODATKI I OPŁATY

Podczas sesji radni podjęli uchwały o podatkach i opłatach obowiązujących w Ustroniu w 2010 r. Podjęto uchwały:

- w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
- w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji i informacji na podatek od nieruchomości, podatek rolny i podatek leśny,

- w sprawie określenia warunków i trybu składania deklaracji i informacji na podatek od nieruchomości, podatek rolny i podatek leśny za pomocą środków komunikacji elektronicznej,

- w sprawie możliwości składania deklaracji na podatek od środków transportowych za pomocą środków komunikacji elektronicznej,

- w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochód budżetu Miasta Ustroń kartą płatniczą.

Podjęto uchwałę o górnych stawkach opłat za odbieranie odpadów komunalnych, opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych. Jak wyjaśniał obecny na sesji prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Alojzy Sikora w uchwale określone są górne stawki, natomiast PK nie podaje stawek aktualnych, gdyż nie zamierza ułatwiać pracy konkurencji. Generalnie stawki za odbiór śmieci rosną o 8% gdy ktoś odpadów nie segreguje i o 6% gdy odpady są segrego-

wane. Opłata rośnie gdyż w przyszłym roku należy się liczyć ze wzrostem opłaty marszałkowskiej, oleju napędowego, liczyć też trzeba się z inflacją. Wzrosnąć też o 10% cena za śmieci odbierane przez wysypiska. Cena za opróżnianie zbiorników bezodpływowych wzrosnąć o 10%.

Podjęto uchwałę o taryfie za zbiorowe zaopatrzenie w wodę. W stosunku do roku 2009 cena rośnie o 5,06% i wynosić będzie 4,44 zł za m³ brutto.

DAROWIZNA

Jak już pisaliśmy Klub Sportowy „Kuźnia Ustroń” na walnym zgromadzeniu podjął uchwałę o przekazaniu miastu działek, na których znajduje się stadion klubu. Jest to konieczne, by ze środków gminy mógł powstać nowy stadion, gdyż gmina nie może inwestować na nie swoim terenie. Jak mówił na sesji burmistrz Ireneusz Szarzec dyskusja o stadionie w Ustroniu toczy się od lat. Obecnie powstały warunki, by taki stadion zbudować. Klub zaproponował, by miasto przejęło wszystkie działki poza tą, znajdująca się pod halą tenisową. Konieczne jest też zabezpieczenie środków na inwestycję, w pierwszym rzędzie na projekt co powinno zamknąć się sumą nie większą niż 200.000 zł. Miasto będzie szukać zewnętrznych źródeł finansowania, być może jako obiekt rewitalizowany i wtedy można ubiegać się o środki unijne. Można też ubiegać się o środki z totalizatora sportowego, ale w takim wypadku istnieje konieczność doprowadzenia inwestycji do połowy. W sumie miasto przejmie około 3,45 ha.

S. Baldys gorąco poparł uchwałę twierdząc, że opinie w tej sprawie mieszkańców, nie tylko tych związanych ze sportem, są pozytywne.

Radni podjęli jednogłośnie uchwałę o przejęciu działek od klubu.

NOWY PARTNER

S. Malina zaproponował podpisanie umowy partnerskiej z Frensztatem w Republice Czeskiej. Jak mówił S. Malina nie pociągnie to za sobą wydatków, a propozycja wypłynęła z Frensztatu, gdyż jest to korzystne przy ubieganiu się o fundusze europejskie. W uzasadnieniu wniosku przedstawionym radnym czytamy m.in.:

Umowa ta może także pomóc naszemu miastu przy realizacji niektórych zadań w staraniach o dodatkowe fundusze z programów unijnych. Dodatkowym atutem związanym ze współpracą jest już dwuletnia współpraca z czeskim partnerem w różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych, bliskość naszych miast (ok. 80 km), łatwość porozumienia, podobieństwo kulturowe i bogactwo oferty wszelkiej współpracy.

INNE UCHWAŁY

Na sesji podjęto także uchwały w sprawach:

- określenia inkasentów,
- regulaminu targowiska miejskiego,
- regulaminu korzystania z placów zabaw,
- zbycia nieruchomości w Polanie pod stacją Auto-Gaz,
- oddalenia skargi na kierownika MDSS.

Wojślaw Suchta



Uroczystość przy dolnej stacji wyciągu na Czantorię.

Fot. W. Suchta

MŁODZIEŻ PAMIĘTA

Co roku 30 listopada przed budynkiem dolnej stacji wyciągu na Czantorię odbywa się uroczystość patriotyczna poświęcona ustrońskim partyzantom. W ostatni poniedziałek, 30 listopada punktualnie o godz. 12 rozpoczęto akademię zorganizowaną w 66. rocznicę śmierci w bunkrze na stoku góry Czantoria sześciu partyzantów – żołnierzy oddziału Armii Krajowej „Czantoria”. W uroczystości wzięli udział członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, córka Klemensa Starzyka burmistrz miasta Ireneusz Szarzec, prezes Kolei Linowej Czesław Matuszyński oraz młodzież ze Szkolnego Koła Towarzystwa Przyjaciół Armii Krajowej działającego w Gimnazjum Nr 2. Spotkanie prowadził Zdzisław Brachaczek z Urzędu Miasta.

Gimnazjaliści przypomnieli historię II wojny światowej w Polsce, a potem dzieje walki podziemnej w naszym mieście:

„W Ustroniu pierwsi żołnierze podziemnej armii uaktywnili się w 1940 roku. W ramach akcji scalenia konspiracyjnych organizacji oddział partyzancki „Czantoria” został włączony w struktury Armii Krajowej i ujęty był od 1942 roku

jako pluton „Ustroń”, który z plutonem „Brenna” stanowił oddział „Wędrowiec” podporządkowany inspektorowi rybnickiemu Armii Krajowej. W 1943 liczebność oddziałów wzrosła do 23 osób. Oddział AK „Czantoria” 30 listopada 1943 roku otoczyli Niemcy, którzy zostali poinformowani, gdzie znajduje się bunkier na stoku góry. W walce poległ od granatów: dowódca oddziału Klemens Starzyk „Szpak”, Jan Bujok „Jawor”, Alojzy Badura „Tobiasz”, Jan Polok „Lis”, Jan Pytel „Góra”, Paweł Śliż „Czarny”. Pomimo strat oddział AK „Czantoria” nadal prowadził partyzancką walkę z okupantem aż do wyzwolenia Ustronia 1 maja 1945 roku. Dzisiaj mija 66. rocznica tragicznej śmierci grupy akowców. Oddajmy im należny hołd.”

Wysłuchano hymnu państwowego, a następnie Bolesław Szczepaniuk, prezes Koła Światowego Związku Żołnierzy AK dziękował wszystkim za przybycie podkreślając, że już po raz jedenasty zorganizowano taką uroczystość, a burmistrz nie opuścił ani jednej z nich. Wyraził też radość z obecności młodych ludzi i ich zainteresowania historią. Na koniec delegacje złożyły kwiaty. (ws)

Zdaniem Burmistrza

O podatkach lokalnych mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Ostatni kwartał to prace związane z budżetem miasta na przyszły rok, a co się z tym wiąże ustalanie dochodów podatkowych warunkujących możliwości finansowe miasta. Wszystkie samorządy szczerze gminnego realizują swoje wydatki w oparciu o dochody z trzech podstawowych źródeł: dotacji i subwencji związanych z realizacją zadań własnych i zleconych, udziału w dochodach z podatku od osób fizycznych i prawnych oraz dochodów własnych gminy.

Największe dochody własne gmina czerpie z podatku od nieruchomości. Podatek ten dzieli się na kilka kategorii, przede wszystkim na związany z prowadzeniem działalności gospodarczej i na podatek od osób indywidualnych. Wśród nich też występują różne grupy, czyli grunty, budynki, budowle. Podatki te nie są uchwalane na dowolnym poziomie, gdyż Minister Finansów ogłasza co roku górne stawki.

W uchwalonych na przyszły rok podatkach w Ustroniu stawki średnio wzrosły o 3,5%, czyli o wskaźnik inflacji w pierwszym półroczu 2009 r. Radni kierują się też zasadą, by stawki opłat i podatków były niższe od ustawowo maksymalnych w roku poprzednim. W sumie wzrost wpływów z podatku od nieruchomości szacujemy w przyszłym roku na ok. 350.000 zł, a całkowite wpływy na ok. 12.000.000 zł. Jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości, to za grunty wzrosło z 25 do 26 groszy, za budynki z 52 na 55 groszy za m², natomiast na pozostałe budynki podatek nie ulegnie zmianie.

Drugim podatkiem lokalnym istotnym dla budżetu jest podatek od środków transportu, od kilku lat pobierany wyłącznie od pojazdów ciężarowych. Dla samochodów osobowych ten podatek zawarty jest w akcyzie za paliwo, przez co gmina została pozbawiona dochodów. W Ustroniu zmiany w tym podatku mieliśmy w przypadkach, gdzie podane stawki maksymalne rażąco odbiegały od obowiązujących w naszym mieście. Całkowity dochód z podatku od środków transportowych szacuje się w przyszłorocznym budżecie na ok. 450.000 zł, a wzrost wpływów to 2.600 zł.

Gdybyśmy prześledzili wzrosty podatków w Ustroniu w ciągu ostatnich kilku lat, to możemy stwierdzić, że podwyżki wprowadzane są ostrożnie i zazwyczaj oscylują wokół wskaźnika inflacji. Taka polityka pozwala utrzymywać podatki na stałym poziomie w stosunku do stawek maksymalnych. Stabilizuje to finanse miejskie, gdyż np. przy zaniechaniu podwyżek, w pewnym momencie musiałby nastąpić wzrost skokowy, czego nam udaje się unikać.

Notował: (ws)

**„SPOŁEM”
Powszechna
Spółdzielnia Spożywców
w Ustroniu**

zaprasza na zakupy przedświąteczne
do swoich sklepów.

6 grudnia - MIKOŁAJKI!

**Szukajcie
Mikołaja
w naszych
sklepach!**

**Gazeta Ustrońska
na Boże Narodzenie
ukaze się
22 grudnia.**

Już teraz zapraszamy
do skorzystania ze świątecznych
promocji reklam.

3 emisje ramka
5,8 x 7 cm = 250 zł z vat

3 emisje ramka
12,2 x 4 cm = 300 zł z vat

**Zachęcamy do składania życzeń
świątecznych
na łamach Gazety Ustrońskiej.**

LISTY DO REDAKCJI

Barwy patriotyzmu, spolegliwości i honoru

Po przeczytaniu listów do Redakcji w GU nr 46 - „Barwy patriotyzmu” oraz W GU nr 47 - „Barwy ignorancji” zastanawiałem się czy celowym jest napisanie kolejnego listu w poruszonym temacie.

Nie podejmuję się polemiki z autorem listu „Barwy ignorancji” - bo nie w tym rzecz. Autor jak wynika z listu jest humanistą wrażliwym na poprawność i stylistykę języka polskiego. Poruszony temat uważam jednak za wielowątkowy, godny uzupełnienia i zajęcia stanowiska.

Michał Michalczyk osobiście mi znany i szanowany przeze mnie opisał rzeczywisty stan i pojęcie patriotyzmu w złożonym ujęciu historycznym Śląska Cieszyńskiego.

Nie interpretował pojęcia patriotyzmu tylko opisał fakty.

W nawiązaniu do wymienionych listów uważam, że patriotyzm Polaka może mieć tylko jedną barwę - „biało-czerwoną”. Pojęcie „spolegliwości” nie można interpretować wyłącznie z pozycji językoznawcy. Człowiek „spolegliwy” to może być również nie tylko człowiek rzetelny, godny zaufania, lecz niejednokrotnie człowiek wręcz „obrzydlivy”, który publicznie będzie reprezentował postawy jedynie słuszne takie jakie są poprawne politycznie i identyczne z reprezentowanymi przez szeroko rozumianą „władzę”. To człowiek mały, nieszczerzy, „sztucznie uśmiechnięty”, podstępny i żądny władzy oraz przywilejów, konformista. W żadnym wypadku nie można patriotyzmu „podmieniać” na tak zrozumianą spolegliwość.

Mieszkańcy Ustronia byli i są w wielkiej zdecydowanej większości „spolegliwi” w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Mogą być dumni ze swoich historii rodzinnych i historii swojego Miasta. Nie brak jednak przykładów, o których autor listu „Barwy ignorancji” pisze cytując: „A swoją drogą mógłby IPN zainteresować się barwami patriotyzmu ustroniaków”. Chciałbym poruszyć inny wątek związany z przytoczonymi w listach obchodami rocznicy rozstrzelania przez hitlerowców w dniu 9 listopada 1944 r. 34 mieszkańców Ustronia. Od czasów niesłusznego politycznie (jak nazywają to nawiedzeni historycy) wywołania Ustronia, oddajemy hołd Polakom Patriotom, naszym ustroniakom, którzy nie byli spolegliwi i zapłacili za swój patriotyzm najwyższą cenę, cenę życia.

34 „ustroniaków” według oficjalnych dokumentów znajdujących się w archiwum Urzędu Miasta w tamtych „pomrocznych” czasach PRL, ale o dziwo i w obecnych czasach, straciło życie w jednym dniu, o jednej godzinie i z tej samej przyczyny - zawału serca! Nikt z „tamtej” ani z obecnej władzy nie uczynił nic, aby sprostować dokumentacyjnie tą zbrodnię ludobójstwa.

Obserwujemy niejednokrotnie (jak opisują media) polityczne harce i kabarety ze strony IPN-u, ale nikt poza gronem ludzi nie spolegliwych nie dokonał wyjaśnienia prawdy o tamtej tragedii. Znam jednego człowieka nie spolegliwego.

Człowieka wielkiej rzetelności, honoru i uczciwości, który nie przewracał „kabotu” w zależności od wiatru historii, był to mój sp. zmarły 17 stycznia 2009 r. teść - Bolesław MIDER, więzień Oświęcimia, represjonowany zarówno w czasach okupacji hitlerowskiej, dyskryminowany przez „tamtą” władzę i nie hołubiony zbyt przez następnych.

Ten człowiek samotnie walczył nawet na drodze sądowej w celu udokumentowania prawdy o rocznicy 9 listopada. Walczył o prawdę i o pamięć 34 patriotów ustronińskich w tym również swojego rozstrzelanego w tym tragicznym dniu Ojca Antoniego Midra. Przegrał, bo zwykle tak jest, że nie spolegliwi przegrywają, ale czy aby na pewno? Chcąc zrozumieć szerzej niejednoznaczne pojęcie „spolegliwości” polecam serial TV „Czas Honoru”

Z poważaniem **Stefan Baldys**

Mego dziadka piłą różnili

(wersja łagodna)

„Barwy ignorancji” (GU 47) - to riposta w obronie patriotyzmu mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Szkoda, że autor ukrył nazwisko, bowiem jego tożsamość mogłaby uwiarygodnić i uwypuklić postawioną tezę. Byłem w błędzie sądząc, że słowo „spolegliwość” wywodzi się od słowa „zuverlässig” - jak podaje Wikipedia. Autor riposty zacytował definicję wg Kotarbińskiego, a skoro tak, to musiało to być słowo staropolskie, jak twierdzi. Odnoszenie treści do wszystkich mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, a w szczególności Ustronia jest słusznym wygładzaniem przeszłości. Bóg wie, a tylko historia pamięta jak odmiennie ludzie deklarowali narodowość w trudnych czasach, jakie z wyboru (bo tych z przymusu pomijam) nosili mundury i tu nie o poprawność polityczną chodziło, jak sugeruje autor riposty. Czy patriotyzm ma związek z rodzajem munduru w rodzinnym albumie? Moim zdaniem mieć powinien, chociażby dla obrony honoru przodków, wszak każda narodowość ma jednakowe prawo do swojego patriotyzmu. Z tego też powodu jedni organizują parady cesarskie i w nich uczestniczą (GZC relacjonował takie parady z Cieszyna i Strumienia), inni organizują uroczystości patriotyczne pod pomnikami poległych Polaków. Rodziny nie muszą się wstydzić, wyrzucać fotografii z albumów, a ideowość ma się do tego jak piernik do wiatraka. Autor listu „Barwy ignorancji” nakręcił się jak Sobieski pod Wiedniem, uderzył w wysokie tony jak dzwon Zygmunta w Krakowie. „Zatrąbił piórem”, by wstali ci wszyscy, którzy oderwani od Macierzy zachowali język, wydawali książki i gazety w języku polskim, choć Polski nie było, wezwał na odsiecz IPN, trochę przesadzając. To wszystko zostało opisane w monografii Ustronia, trzeba tylko przeczytać ze zrozumieniem, a monografię napisali mieszkańcy Ustronia. Ton riposty „Barwy ignorancji” sugeruje, że autorem mógł być ktoś spoza zarządu TMU. Aktywni działacze tego stowarzyszenia wiedzą, że ich historia sięga połowy okresu PRL-u, tak orzekł Sąd, wcześniej działało przedwojenne stowarzyszenie o tej nazwie, lecz nie było tożsame ze współczesnym. Mniej zorientowani spolegliwie widzą swoje korzenie w czasach cesarskich. Specyficzny to przykład patriotyzmu, lecz nikt nie czyni z tego faktu zarzutu, każdy ma prawo mieć swoją barwę. Odwieczne pytanie było takie „mój dziadka piłą różnili, czy mój dziadek piłą różną?...”, autor riposty słusznie wygładza zaszłości, bo nikt już nie pamięta jak było naprawdę.

Michał Michalczyk

* * *

Pisząc wspomnienie o ks. Zbyszku, zaraz nasunęła mi się myśl, iż propozycja tam zawarta, jak zwykle, będzie przedmiotem ludzkiego gadania. Już zdążyły do mnie dotrzeć słuchy jakoby nie wszyscy „zachwycają się” propozycją nadania SP-I jego imienia, bowiem mieszkał i pracował daleko od swojej rodzinnej miejscowości. Śmiem zauważyć, że nie tylko tak było w przypadku Zbyszka, lecz czy akurat o to chodzi? Chodzi przede wszystkim o pamięć o zasłużonych ludziach naszej małej ojczyzny. Ks. Zbyszek pracując na misji w Argentynie, regularnie wracał do Ustronia i tutaj działał. Jego życie nie było łatwe. Ciężkie, mozolne, odpowiedzialne powołanie misjonarza nie można porównać do żadnego innego. Był bardzo lubiany za pokorne podejście do życia pełne poświęcenia, notowania miał wysokie i prawdopodobnie miałby szanse na wysoki awans w hierarchii kościelnej, lecz zdrowie i skromność nie były tego sprzymierzeńcami. Działał jakby w naszym imieniu, promując jednocześnie Ustron, stając się dzięki temu znanym miejscem aż na drugiej półkuli. Dlatego dziwię się wszystkim, którzy w sensie negatywnym próbują w ogóle dyskutować na ten temat, podważając równocześnie pozytywne intencje inicjatywy społecznej.

Często zdarza się, że są to osoby wykształcone i inteligentne tak jak np. autor „Barw patriotyzmu”, który w przedostatnim liście do redakcji pod tym tytułem (GU Nr 46 z 19.11.09) dał popis swojej fantazji. Bardzo go lubię i szanuję, natomiast w odniesieniu do wyżej wymienionego tekstu - nie rozumiem tym bardziej, że nie uczestniczył w spotkaniu z prof. Chojecką. Relacja w gazecie nie do końca oddaje klimat imprezy. Nie ma sensu polemizować, bo każdy może mieć swój punkt widzenia, choć często mylny i rozumiany nieprawidłowo. Obowiązkiem natomiast Zarządu Towarzystwa Miłośników Ustronia jest wnieść sprostowanie, iż

Urząd Miasta Ustron informuje,

że w dniu 30 listopada 2009 r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu na cele reklamowe.

wykład pani profesor nie miał charakteru żadnej manifestacji, ani podtekstów polityczno-wyznaniowych (każdy stela to rozumie). Był zwykłym, jednym z wielu spotkań z ciekawymi ludźmi, które zgodnie ze statutem organizuje TMU (odbył się 30.10.09). Prof. Chojcka ma tak wypełniony kalendarz, że już wiosną tego roku nie miała innego terminu, sama taki zaproponowała wraz z tematyką, notabene, bardzo ciekawą i interesująco przekazaną. Jeśli ktokolwiek czuje się niedowartościowany w swoim działaniu, TMU jest stowarzyszeniem otwartym i serdecznie zaprasza do współpracy ku obojólnemu zadowoleniu i satysfakcji. Uważam, że nie można bezinteresownie robić komuś tzw. niedźwiedziej przysługi. Lepiej wcześniej skonsultować swoje stanowisko z organizatorami, niż publicznie doprowadzać do sytuacji niezasłużonej obciążającej jego dobre imię.

Elżbieta Sikora

Urząd Miasta Ustroń informuje,

że w dniu 24 listopada 2009 r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, najmu na okres do trzech lat niezabudowanych i zabudowanych obiektami nie związanymi trwale z gruntem, a stanowiących własność osób prawnych, fizycznych i jednostek nie posiadających osobowości prawnej.



Pogoda sprzyja, więc trwają prace w Parku Kuracyjnym wokół amfiteatru.
Fot. W. Suchta

W dawnym **USTRONIU**

Fotografia pochodzi z bogatych zasobów Tadeusza Kopoczka, który jako długoletni redaktor „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” wy-

konywał zdjęcia na wielu ważnych uroczystościach. Przedstawia pracowników Kuźni Ustroń podczas obchodów 200-lecia zakładu w grudniu 1972 r. Od lewej stoją: Karol Cieślak, Jan Troszok, Emil Gomola, Edward Czyż, Franciszek Giecek. Kilka zbiorowych fotografii pracowników Kuźni, dotychczas niepublikowanych, znajduje się w najnowszym Kalendarzu Ustrońskim na 2010 rok, który jest do nabycia w Muzeum Ustrońskim.

Lidia Szkaradnik





Uciskając klatkę, można się zmęczyć.

Fot. z arch. G-1

FANTOM W G-1

Często słyszymy opinie, że szkoły przekazują tylko wiedzę teoretyczną, nie przygotowując młodych ludzi do życia. W Gimnazjum nr 1 realizowany jest program, który zadaje kłam takim stwierdzeniom. A raczej pokazuje, że jeśli się chce, można zbliżyć nauczanie do zagadnień ważnych dla młodzieży.

- Trudno opisać program zatytułowany „Aktywuj się” jednym zdaniem – mówi realizująca go razem z Anną Sikorą, Małgorzata Szcześniewska-Gawlas. – Cieszyński Sanepid zaproponował nam omówienie, przeanalizowanie pewnych tematów razem z młodzieżą i podjęliśmy się tego. Otrzymaliśmy pomoce w formie pisemnych opracowań, a cała oprawa – warsztaty, ćwiczenia, prelekcje zależą już od naszej inwencji i zaangażowania. Najważniejsze, że młodzież dała się w to wciągnąć.

Wszystkie dziewczęta z klas drugich podzielone są na trzy, czteroosobowe grupy. Każda drużyna pracuje na swoje konto i zbiera punkty za kolejne zadania. Zwycięzcy na koniec roku szkolnego otrzymują nagrody. Ufunduje je szkoła i ... same zawodniczki, bo zarabiają własne pieniądze. Na przykład podczas Dnia Jabłka, kiedy sprzedawały ciasta z jabłkami lub w Dniu Sałatek, kiedy do kupienia były zdrowe przekąski.

W listopadzie głównym tematem była pierwsza pomoc. Uczyły się jej dziewczyny w ramach programu „Aktywuj się”, ale również pozostali gimnazjaliści. Nauczycielowi wychowania fizycznego Przemysławowi Ciompię udało się wypożyczyć fantom, czyli gumowy model człowieka, na którym można było ćwiczyć podstawy udzielania pierwszej pomocy. Według nauczycieli nie ma jak ćwiczenia przy pomocy takiego sprzętu. Dopiero podczas pracy na fantomie, można porządnie nauczyć się reanimacji - dostosować siłę ucisku na mostek, ale też przekonać się, jak szybko męczą takie zabiegi.

- Było bardzo wesoło, śmiechy, wygłupy, ale to nie przeszkadzało w szkoleniu – stwierdza wufistka M. Szcześniewska-Gawlas. – Najważniejsze jest ośmielenie, wyrobienie pewnych nawyków, form zachowania w kryzysowej sytuacji. W Polsce ludzie od-

wracają głowę, gdy ktoś leży na ulicy, myślą, że pewnie pijany. A jeśli chcieliby zareagować, to najczęściej nie mają pojęcia, co robić. Ważna jest nie tylko umiejętność uciskania mostka, bo to zdarza się w skrajnych przypadkach, ale też wiedza, gdzie należy zadzwonić, jak przedstawić sytuację, jak odpowiadać na pytania dyspozytora itd. Ćwiczyliśmy też zachowanie w różnych niebezpiecznych sytuacjach, kiedy ktoś zasłabnie, zakrztusi się, oparzy. Uczniowie potrafią ułożyć człowieka w pozycji bezpiecznej, przeprowadzić reanimację. Myślę, że przy okazji uwarściwia się młodym ludzi na to, że trzeba zareagować, gdy człowiek jest w potrzebie. Że trzeba coś zrobić nawet, jeśli jest pijany. Będą umieli to rozpoznać i zawiadomić kogo trzeba bez narażania siebie na jakieś groźne sytuacje.

Do czerwca gimnazjalistki z „jedynki” będą się aktywować na wielu polach. Zaczynając od pierwszej pomocy, przez sprawy związane z uzależnieniami, prawidłowym żywieniem i zdrowym stylem życia, po naukę tańca i karnawałowy turniej, w którym wezmą udział uczniowie z całego powiatu.

- Młodzież w wieku gimnazjalnym skrywa wiele problemów – tłumaczy nauczycielka realizująca program. – Nam dorosłym wydają się one banalne, ale dla nich są to sprawy życia i śmierci. Dziewczyny przeżywają niedoskonałości swojego ciała, gdyż media promują doskonały wygląd, który dla przeciętnej nastolatki jest nie do osiągnięcia. W ten sposób rodzą się choroby łaknienia – anoreksja, czyli głodzenie się lub bulimia, kiedy skutki obżarstwa „leczone” są wymiotami. Znamy takie przypadki. To są bardzo trudne problemy, a zapobiec może im wiedza o funkcjonowaniu naszego ciała, o zasadach zdrowego odżywiania, o zbawiennym wpływie ruchu i aktywności fizycznej.

Burza hormonów w głowie, zalew informacji pochodzących z telewizji, kolorowych gazet, Internetu, dużo nauki i presja ze strony dorosłych, żeby wygrywać. Ciężko się żyje młodym. Łatwiej, gdy mają świadomość pewnych procesów i wiedzę, jak czerpać z życia garściami, a nie szkodzić sobie. Takie programy nie sprawią pewnie, że uczniowie na przerwach będą się zjadać jabłkami, a nie chipsami, ale może część z nich?

Monika Niemiec



Układanie w pozycji bezpiecznej.

Fot. z arch. G-1



PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Spółka z o.o.

43-450 Ustroń, ul. Konopnickiej 40

informuje

że od dnia 1.12.2009 r. na terenie miasta Ustroń prowadzi odbiór (w pierwszym terminie wywozu śmieci) czystych popiołów gromadzonych w odrębnych pojemnikach. Pojemniki prosi się oznaczać kolorem czerwonym.

www.pk.ustroń.pl



boazerie

podłogi rolety

drzwi karnisze korek siding

USTROŃ, ul. Cieszyńska 1, tel. 0-33 854-33-34



I. Sowa

A szkoda, bo pisarze rzadko zaglądają do Ustronia. A spotkania z nimi są okazją do zaspokojenia ciekawości czytelników na temat kulisów powstawania ich ulubionych książek i ich wydawania.

- Zartuję, że powoli staje się polską Barbarą Cartland, bo piszę coraz więcej. Dobrze, że wydawca chce drukować moje książki, bo może przyjdzie taki czas, że będę się prosiła o to – zaczęła kokietericznie Izabela Sowa.

Książki będą drukowane tak długo, jak długo ludzie będą chcieli je czytać. Jak na razie Izabela Sowa nie musi się martwić. Mówiła, że jest jedną z około trzydziestu polskich autorów, którzy mogą się utrzymać z pisania. Wprawdzie kolejne pozycje nie sprzedają się już tak dobrze jak Seria Owocowa, ale w dalszym ciągu czytelnicy kupują kilkanaście tysięcy książek pisarki, która gościła w Ustroniu. Ona sama podkreśliła, że prowadzi skromne życie i dlatego może się poświęcić pisaniu, bez szukania innej pracy. Ubolewała, że niektórzy literaci muszą pod pseudonimem pisać do „Faktu”, bo nie zarabiają odpowiednich pieniędzy sprzedając swoją twórczość. W

PISARKA OWOCOWA

23 listopada odwiedziła nasze miasto pisarka Izabela Sowa. Miała się spotkać z czytelnikami o godz. 17, ale spóźniła się o kilka minut. Zaparkowała na rynku, skierowała się w stronę ratusza i nie mogła znaleźć budynku biblioteki. Niestety mieszkaliśmy miasta, których pytała o drogę nie potrafili jej pomóc. Nie dziwi więc, że na samym spotkaniu obecnych było kilka osób.

Polisce autor ze średniej półki otrzymuje od dwóch do trzech złotych netto za sprzedany egzemplarz. Łatwo policzyć jak często trzeba wydawać, żeby mieć na życie.

Zachęcając zebranych do zadawania pytań pisarka mówiła, że zawsze prosi publiczność o rozmowę, gdyż tylko wtedy spotkania są ciekawe. Ustroniacy nie mogli się zdobyć na odwagę, dlatego był to raczej monolog, ale i tak było bardzo ciekawie. Na początku dowiedzieliśmy się, że Izabela Sowa nie należy do tych osób, które już od dziecka wiedziały, że chcą pisać. Dochodziła do tego pisarstwa bardzo powoli i dopiero po kilku wydanych książkach uświadomiła sobie, że było to jej marzenie, którego nie śmiała wymówić. I bardzo łatwo udało się je zrealizować. Pierwsza książka została rozesłana do kilku wydawnictw. Jako pierwsze odpowiedziało „Prószyński i Sp.” i współpraca trwała aż do „Zielonego jabłuszka”. Następna książka została wydana w wydawnictwie „Autorskie”.

- Moje odejście z „Pruszyńskiego” potraktowano jak zdradę – mówiła Izabela Sowa, a następnie barwnie opowiedziała o kulisach księgarskiego biznesu. Dowiedzieliśmy się, że duże wydawnictwa bardzo źle traktują pisarzy. Starają się podpisywać korzystne dla siebie umowy na złodziejskich niemal warunkach. Izabeli Sowie, gdy już było wiadomo, że odchodzi, podsuwano do podpisania umowy wiążące na 25 lat lub nawet dożywotnio. Wcześniejsze były również dla pisarki niekorzystne. Dzięki wytrwałości i samozaparcu w następnym roku stanie się znowu właścicielką swoich powieści.

Przeszła do „Wydawnictwa Autorskiego”, założonego w 2005 roku przez Katarzynę Grocholę i Elżbietę Majcher-

czyk, wcześniej szefową działu promocji w wydawnictwie Prószyński i S-ka. Tam można było mieć wpływ nawet na wygląd okładki, bo mniejsze wydawnictwa traktują pisarzy po ludzku, ale też mają mniej pieniędzy na promocję. A ta kosztuje. Na przykład umieszczenie reklamy książki na pierwszej stronie magazynu świątecznego sieci Empik kosztuje 20 tys. złotych. Nie pomagają też kolorowe czasopisma, bo znajdują się w nich recenzje tylko odpowiednich książek. Dlatego przejście do mniejszego wydawnictwa automatycznie wiąże się ze spadkiem sprzedaży książek. To cena za wolność tworzenia.

Nie brzmiały optymistycznie historie Izabeli Sowy, ale na szczęście niewiele o nich myślimy czytając. Pisarka też chyba nie zaprzęta sobie głowy wojną na górze, bo wyraźnie czerpie radość z pisania. A także ze spotkań z czytelnikami, nawet jeśli nie są zbyt rozmowni. **Monika Niemiec**

ANIELSKA WYSTAWA

W środę, 9 grudnia o godz. 16 odbędzie się spotkanie z artystami zatytułowane „Z nieba do nieba”, które będzie jednocześnie wernisażem wystawy prac nastrojowo związanych ze zbliżającymi się świętami. W Oddziale Muzeum Ustrońskiego „Zbiory Marii Skalikiej” eksponowane są rzeźby i płaskorzeźby Kamili Stachowskiej i Janusza Księżyka przedstawiające anioły oraz drzewa i anioły Marka i Agaty Ciencialów, wykonane techniką fusing i tiffany. Prace będzie można kupić, idealnie nadają się na dekoracje naszych domów, nie tylko na czas świąt. **(mn)**

Wojtkowy Dom Wypoczynkowy BESKID
Ustroń Hermanice, ul. Orzechowa 11

SYLWESTER
2009/2010
w WDW „BESKID”
250 zł/os

Cena zawiera:
- OPRAWĘ MUZYCZNĄ
- 3 GORĄCE POSILKI
- ZIMNĄ PŁYTĘ
- NAPOJE ZIMNE I GORĄCE
- WINO MUSUJĄCE, ALKOHOL

Tel. 33 858 76 18, 33 858 76 19

Izabela Sowa zadebiutowała w roku 2002 książką „Smak świeżych malin”, wydaną przez Prószyński i S-ka. Razem z kolejnymi: „Cierpkością Wiśni” (2002) i „Herbatnikami z jagodami” (2003) tworzą tak zwaną serię owocową, która przyniosła Izabeli Sowie popularność i mocną pozycję wśród pisarek literatury przeznaczonej głównie dla kobiet. Debiutancką książkę próbowano porównywać do „Dzienników Bridges Jones”. Jednak „Smak świeżych malin” jest opowieścią na wskroś polską i oryginalną, którą autorka trafiła w rodzącą się modę na krajową literaturę. O tym, że pisarstwo Izy Sowy to jednak literatura z ambicjami krytycy zorientowali się przy czwartej powieści: „Zielone jabłuszko” (2004, Prószyński i Ska) i stwierdzono, że tworzy literaturę środka. Samej pisarce takie zakwalifikowanie odpowiada. Zbiór opowiadań „Dziesięć minut od centrum” ukazał się w 2006 roku nakładem wydawnictwa „Autorskie”, a w 2007 „Świat szeroko zamknięty” w „Wydawnictwie Bliskie”. Powieść kryminalno-obyczajowa „Ścianka działowa” z 2008 roku (wydawnictwo „Nowy Świat”) potwierdziła pozycję pisarki na rynku księgarskim. We wrześniu tego roku w księgarniach pojawiła się przeznaczona dla młodzieży „Agrafka” („Nasza Księgarnia”, a w listopadzie „Podróż poślubna” („Nowy Świat”). Wartością powieści Sowy jest styl wyróżniający się ciepłem, ironią i przenikliwością. Izabela Sowa jest pisarką wielowymiarową, dającą czytelnikom jednocześnie doskonałą rozrywkę i ważne przemyślenia, skłaniające do zadumy. Izabela Sowa pochodzi ze Stalowej Woli, ale na stałe mieszka w Krakowie. Jest wegetarianką, ekolożką, znawczynią herbat, a z wykształcenia psychologiem.

ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły Rynek 4, tel. 854-23-40.

Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:

poniedziałek: 8.00-15.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 8.00-18.00, czwartek: nieczynne
piątek: 8.00-18.00
sobota - tylko wypożyczalnia dla dorosłych: 8.00-12.00.

CZYTELNIĄ OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

po.: 8.00 - 15.00; wt.: 8.00 - 15.00; śr.: 12.00 - 18.00; pi.: 8.00 - 18.00.

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.00 - 15.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; czwartek: nieczynne, piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 15, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 15
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

„ZBIORY MARIII SKALICKIEJ” ODDZIAŁ MUZEUM USTROŃSKIEGO

ul. 3 Maja 68, tel. 033 858-78-44,

e-mail: ustron@skalickamuzeum.pl, www.skalickamuzeum.pl

ekspozycja stała:

- ze zbiorów Marii Skalikiej: drzeworyty sztorcowe Pawła Stellera, cenny zbiór książek tzw. „Cieszy-
niana”, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe oraz ekslibrisy;
- ponadto: Ustron w starej fotografii, porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny, wystawy żeński
strój cieszyński, filigran cieszyński Kazimierza Wawrzyka;
- oraz - „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)”. (AK, PSZ na Zachodzie,
Wojsko Polskie na Wschodzie, Wrzesień 1939, martyrologia mieszkańców Ustronia) - wystawa ustrońskich
kombatanów.

Galeria „Pod Jodłą” w Muzeum Marii Skalikiej

„Trochę wiosny jesienią” - prace Ewy Bąk, kompozycje z suszonych kwiatów i haft richelieu.

„Ludzie pióra w medalierstwie” - kolekcja Janusza Niemczynowicza. Wystawa czynna do końca
grudnia.

KLUB PROPOZYCJI: - klub tysiąca inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi

ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488. Galeria czynna: od pn do pt 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa@poczta.onet.pl

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy
dla dzieci i młodzieży „Strefa Wolności”, Wydawnictwo „Koinonia”, czasopismo „Nasze Inspiracje”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIĄ KATOLICKA

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06, e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec
nowoczesny, rękodzieła artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka, mażoretki, taniec break dance
- zajęcia odbywają się po południu.

AEROBIK - poniedziałek i czwartek - 18.00 - 19.00 oraz 19.00 - 20.00; środa i piątek - 19.00 - 20.00.

JOGA - środa i piątek - 17.50 - 18.50.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”

Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepianu, skrzypiec, akordeonu, gitary,
fletu, keyboardu, saksofonu, klarnetu oraz śpiew rozrywkowy i przedszkole muzyczne.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG Al-Anon - wtorek od 17.30 i niedziela
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień - wtorek 9.00 - 10.00;

- czwartek 16.00 - 17.00; Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca;

Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

EWANGELICKIE STOWARZYSZENIE „MARIA MARTA”

ul. Polańska 87a, adres kontaktowy: pl. Ks. Kołczyńskiego 4, tel. 854 11 29

Spotkania w trzecią sobotę miesiąca o godzinie 10.00.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI W PRAŻAKÓWKIE

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych - poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie I i III wtorek miesiąca - 10.00-
12.00 sala nr 2.

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich
Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00
sala nr 2.

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00.

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00.

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE „MOŻNA INACZEJ” W USTRONI

- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,

od poniedziałku do piątku 8.00-18.00

poniedziałek 8.00-10.00, środa 8.00-10.00

środa 15.00 - 18.00

poniedziałek 14.00-18.00

ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W HERMANICACH

• poniedziałek (16 - 18) - zajęcia plastyczne, kółko szedekowania

• wtorek (16 - 18) - zajęcia plastyczne oraz zajęcia komputerowe

• środa (16 - 18) - zajęcia sportowe

W czwartą środę miesiąca w godzinach 19 - 20 konsultacje z psychologiem.

• czwartek (16 - 18) - kółko haftu

• piątek (16 - 18) - kółko teatralne

• sobota (9 - 12) - gry i zabawy, wycieczki

Od poniedziałku do piątku istnieje możliwość odrobienia lekcji oraz otrzymania pomocy w nauce.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00 - sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00 - sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Brody 16, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.



Zmiana wystroju rynku.

Fot. W. Suchta



Powstaje barierka nad Bładniczką.

Fot. W. Suchta

STOMATOLOG

Anna Oleśniewicz

Gabinet prywatny: Ustroń, ul. Stawowa 2a
KONTAKT, REJESTRACJA tel.: 601-628-415

KSIAŻKA PREZENTEM GWIAZDKOWYM

Muzeum Ustrońskie zaprasza jak co roku na przedświąteczne zakupy. W ramach akcji „Książka najwartościowszym prezentem gwiazdkowym” można nabyć najnowszy „Kalendarz Ustroński” w cenie 20 zł, a także „Księgę wspomnień” o prof. Janie Szczepańskim w cenie 15 zł oraz kilkanaście innych wydawnictw. Tradycyjnie zapraszamy na kiermasz świąteczny, na którym oferujemy do sprzedaży rękodzieło – koronkowe aniołki, gwiazdki, bałwanki i mnóstwo innych ozdób choinkowych.

Witejcie ludeczkowie

Byliście latoś na tym powitaniu Kalyndorza Ustróńskiego? Jo co roku już pore dni przed tym sie rychtujm, chociaż jak na razie mie tam jeszcze nie wziyli do godki ło tym nowym kalyndorzu, a przeca łóńskiego roku już była paniczka, tóż myślałach, że se ło mie spómnóm, dyć każdego roku kupujm aspóń dziesiynć i wszystkim znómym rozdowóm pod goiczek. Tóż myślm, że teroski jo już przijdm na kolejke, bo strasznućnie chcialabym go piyrzo przeczytać, przed wszystkim. Dycki na niego czakóm i aji dzwóniym do muzeum, kiedy sie wreszcie ukoże. Zrobiłach se fryzure i kupiłach fijołkowe szaty z biołym kragłym, coby doista wyglóndać na sztramanckóm paniczke.

Latoś łopowiadół taki młody panoczek z Rzeszowa, bo ta dy-rechtorka rzekła, że kupił wszystkie ksióńżki ło Ustróniu, tóż go w nagrode wziyla na tego mówce. Na, do piernika, dyć jo też móm na półce ty wszystkie ksióńżki i aji kómpet „Gazety Ustróński”, tóż też musiałach jich kupić, nó ni? Ale niech tam, chłop mo dycki piyrszyństwo, a gor młody. Doczkóm do przyszłego roku, isto móm to jak w banku.

Impreza była doista szumno, a panoczek fest przechwolił tych ustrónioków, tóż isto wszyscy byli radzi. A tak moc ludzi tam przilażło, zdo mi sie, że ze sto, abo wiyncyj. Jo se siadła z przodku, bo dycki wczas przichodzym, coby wszystko dobrze widzieć i słyszeć. Ale tym razem przechytziłach sprawę, bo po imprezie, ci co byli blisko dwyrzi hónym lecieli cosik przekónsić, a jo dyrdala na samym kóńcu. A doista było co zdegustować! Kołocze z jabkami, ledwo co upieczónne, jeszcze ciepłe, jakosi szumno babka, isto na prószku, bo żech sie już do ni nie docisła. A potym kanapki z rozmaitym wórsztym i przewórsztym, nó wszystko palce lizać!

Teroski musimy czytać tyn kalyndorz jako to prawióm łod deski do deski. Na poczóntku już żech go hónym przeszkartowała, tak z ciekawości i powiyw Wóm, że naszłach na dónnej fotografii mojom mamulke i łujca, bo tam rozmaitych fotografii je moc. A możne jo sie jeszcze kaj znóndym? Dyć już też móm swoji roki. Tóż namowióm Was ludkowie do tej jesiynnej lektury, bo je tam co czytać i łogłóndać.

Jewka

Studio Stomatologii Estetycznej

zaprasza na

profesjonalne wybielanie zębów (1 godzina)

już od 600 zł.

Ustroń, ul. Partyzantów 1. Tel. 33 854-26-62.

POZIOMO: 1) bajkowe samobije, 4) ubrane w opony, 6) kucharz okrętowy, 8) w plecaku turysty, 9) łączy brzegi rzeki, 10) francuski powiat, 11) ukochany Julii, 12) sycylijska metropolia, 13) podkasany taniec, 14) rzeka graniczna, 15) roślina górską, 16) słodycz z ula, 17) fałdowany kołnierz, 18) herbata Anglika, 19) danie mięsne, 20) struś.

PIONOWO: 1) szef komisariatu, 2) kurort na Mierzei Wiślanej, 3) imię męskie, 4) nowy na 2010, 5) nogą zamiata, 6) żywioł żywiołów, 7) głośna strzelanina, 11) wojskowa prośba, 13) gryczana lub manna, 17) w rodzinie Forda.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 11 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 46

SZARY LISTOPAD

Nagrodę 30 zł otrzymuje **Ema Mendroch** z Ustronia, ul. Folwarczna 28, album „Fascynujący Izrael” Estery Wieji i Janusza Szczotki, ustróńskiego Wydawnictwa Koinonia, otrzymuje **Anna Bonczek** z Ustronia ul. Źródłana 83. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

1	13	2	17		3		4		5	15		6		7
				8	11									
9			7						10				14	
				11			3							9
12			1					13			6			
						14	10							
15		2									16		12	
					16	17		8	4					
18		18		19							20	5		

Bank Spółdzielczy
w Ustroniu



Lokata z zasadami



3 miesiące – 4,5% w skali roku
minimalna kwota wkładu – 2 tys. zł

6 miesięcy – 5% w skali roku
minimalna kwota wkładu – 3 tys. zł

Przejrzyste i uczciwe warunki
dla wszystkich

12 miesięcy – 5,5% w skali roku
minimalna kwota wkładu – 5 tys. zł



Bank Spółdzielczy w Ustroniu – wybór jasny jak słońce

Bank Spółdzielczy
w Ustroniu



Kredyt Świąteczny

Czas na radosne świętowanie

do wysokości
20.000,00 PLN

od **6,95%***

0%
Prowizji

- ✓ OKRES SPŁATY: 12, 24 lub 36 miesięcy
- ✓ SZYBKA REALIZACJA KREDYTU PRZY MINIMUM FORMALNOŚCI

Promocja kredytu ŚWIĄTECZNEGO obowiązuje od 16.11.2009 r. do 31.12.2009 r.

* stopa rzeczywista dla kredytu w wysokości 20 000,00 złotych udzielonego na 12 miesięcy wynosi 7,18% – założono oprocentowanie nominalne 6,95% oraz prowizję 0%

Bank Spółdzielczy
w Ustroniu



do wysokości
12.000,00 PLN

Kredyt ZIMOWY

Wyłącznie polski kapitał

- ✓ OKRES SPŁATY: 12, 24 lub 36 miesięcy

- ✓ SZYBKA REALIZACJA KREDYTU
PRZY MINIMUM FORMALNOŚCI

od **7,95%***

Promocja kredytu ZIMOWEGO obowiązuje od 01.12.2009 r. do 28.02.2010 r.



Bank Spółdzielczy w Ustroniu – wybór jasny jak słońce

* stopa rzeczywista dla kredytu w wysokości 12 000,00 złotych udzielonego na 12 miesięcy wynosi 19,36% – założono oprocentowanie nominalne 7,95% oraz prowizję 5%



Odwiedzali nas rowerzyści zawodowi, rekreacyjni i familijni.

Fot. W. Suchta

BĘDĄ MISTRZOSTWA

Prestiżowa gazeta Bikeboard na zlecenie Polskiego Związku Kolarskiego analizowała sezon 2009 i trasa maratonu MTB w Ustroniu została uznana za najlepszą czyli najciekawszą, najlepiej przygotowaną, najbardziej zróżnicowaną. Konsekwencją tego przyszłoroczny maraton w Ustroniu otrzyma status Mistrzostw Polski, czyli będziemy mieć na starcie wszystkich najlepszych polskich kolarzy, zarówno amatorów i zawodowców. To olbrzymi sukces.

Ustroń staje się miastem wiązanim z imprezami kolarskimi. W tym roku mieliśmy ich kilka. Są też związane z kolarstwem górskim projekty np. MTB Beskidy polegał na wytyczeniu na terenie Beskidu i Beskidu Śląsko-Morawskiego dziesięciu kolarskich tras MTB o bardzo różnej skali trudności.

- W ramach tego projektu wydaliśmy mapy i postaviliśmy tablice wielkoformatowe w ośmiu punktach miasta - mówi Andrzej Nowiński, prezes Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju. - Opracowaliśmy

zasady i nadaliśmy certyfikaty obiektom przyjaznym kolarzom. Ten certyfikat to nowatorski pomysł, chyba po raz pierwszy realizowany w Polsce. Kierowaliśmy się ideą obecną w krajach alpejskich, że obiekty spełniające podstawowe wymagania kolarzy otrzymują certyfikat. My promujemy te obiekty w wydawnictwach i na imprezach kolarskich. Ten projekt jest już obecnie zamknięty, ale zamierzamy pracować nad kontynuacją

W minionym sezonie letnim odbył się w Ustroniu I Festiwal Kolarski. Trwał od

11-16 sierpnia, a w jego ramach odbyła się na rynku wystawa fotografii pt. „Kolarskie impresje”. W karczmie „Wrzos” prezentowano filmy o tematyce kolarskiej. W części sportowej Festiwalu Kolarskiego odbył się maraton.

- Głównym organizatorem maratonu jest Maciej Grabek - mówi A. Nowiński. - Na starcie stanęło około tysiąca zawodników. W ramach pomocy organizatorom przygotowaliśmy przemodelowaną trasę maratonu. Generalną ideą było maksymalne ograniczenie odcinków po asfalcie. Ten pomysł się powiódł i spotkało się to z bardzo pozytywnymi opiniami kolarzy na specjalistycznych witrynach internetowych. Co nas najbardziej ucieszyło, to otrzymanie w przyszłym roku Mistrzostw Polski. Prestiżowa gazeta Bikeboard na zlecenie Polskiego Związku Kolarskiego analizowała sezon 2009 i nasza trasa maratonu została uznana za najlepszą czyli najciekawszą, najlepiej przygotowaną, najbardziej zróżnicowaną. Konsekwencją tego przyszłoroczny maraton w Ustroniu otrzyma status Mistrzostw Polski, czyli będziemy mieć na starcie wszystkich najlepszych polskich kolarzy, zarówno amatorów i zawodowców. To olbrzymi sukces.

Ostatnim akcentem Festiwalu Kolarskiego były zawody „Równica Uphill”. Rozegrano je dzień po maratonie i był to terenowy podjazd na szczyt Równicy. Obsada dopisała.

Odbyły się też IV Mistrzostwa Ustronia w jeździe na czas na Równicę. Tradycyjnie trasa wiodła drogą na Równicę z mostu pod Skalica do schroniska. W tym roku rekord trasy pobił Dariusz Batek.

A. Nowiński mówi, że plany na przyszły rok są już zaawansowane. Czeka nas impreza wielkiego formatu, ale też możliwość rekreacyjnego kolarstwa. Podpisano z Euroregionem Śląsk Cieszyński umowę na organizację cyklu zawodów nazwanych MTB Beskidy Uphill Race.

- W ramach cyklu rozegrane zostaną zawody w czterech miejscowościach: Ustroniu, Bukowcu, Istebnej, Wendrynii z metą na Czantorii, więc można powiedzieć, że w Ustroniu kolarze będą gościć dwa razy. Mamy nadzieję zgromadzić na starcie dużo zawodników - mówi A. Nowiński.

Oczywiście odbędą się V Mistrzostwa Ustronia na Równicę. Będzie też II Festiwal Kolarski.

- Tegoroczny Festiwal spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem i dlatego pomysł będzie kontynuowany - mówi A. Nowiński.

- Jest to promocja miasta, jako miejsca przyjaznego ludziom aktywnym. W ramach festiwalu będzie maraton o statusie mistrzostw Polski. Chcemy zaproponować bogaty program pozasportowy, także imprezy dla dzieci. Do tego zawody cross country. Wszystko ma tworzyć jedną całość. W tej chwili tylko Szklarska Poręba organizuje podobny festiwal i jest to doskonała promocja regionu, co skutkowało tym, że większość poważnych imprez kolarstwa górskiego jest rozgrywana właśnie w Karlikosach. Chcemy, by festiwal w Ustroniu zaowocował podobnym skutkiem.

Wojśław Suchta



Śląskie Centrum Rehabilitacji w Ustroniu

**ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż samochodu
marki Ford Transit 2,5 TDE, rok produkcji 1999, przebieg – 70 300 km,
który odbędzie się w siedzibie sprzedającego w dniu 11.12.2009 r. o godz. 11.
Cena wywoławcza 12 000 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych).**

Przedmiot sprzedaży i dokumentację techniczną pojazdu można oglądać w siedzibie sprzedającego w dniu przetargu w godz. od 9.00 do 10.30.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kasie sprzedającego w wysokości 10 % ceny wywoławczej w dniu przetargu do godz. 10.45.

Szczegółowy Regulamin Przetargu znajduje się do wglądu w siedzibie sprzedającego. Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku nie rozstrzygnięcia przetargu, Sprzedający ogłosi ponownie przetarg ustny nieograniczony.

**Śląskie Centrum Rehabilitacji w Ustroniu
43-450 Ustroń, ul. Zdrojowa 6, tel: 033 8541632, www.scr-ustron.com.pl**



Wycinka ze wspomaganie.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Promocja okien PCV f.h. "Besta" Ustroń, ul. Skoczowska 47e. Tel. 033 854-53-98.

Kupię radia, wzmacniacze, kolumny, itp. Kolejki PIKO, HO, TT. Klocki Lego. 607-912-559.

Kupię antyki, starocie, itp. 790-467-020.

Węgiel Eko-groszek pakowany, drewno podpałkowe, brykiety, transport. 0 518-201-189.

Pogotowie komputerowe, dojazd gratis. Tel. 514-79-69-09.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. Tel. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl.

Pokój do wynajęcia. 665-875-678, 33 854-71-37.

Ustroń. Pół domu tanio wynajmę. 601 49 11 24.

Adaptacja poddaszy - solidnie, terminowo. 513-311-790.

Świąteczne porządki, firma sprzątająca. 694-523-944.

Instalacje grzewcze i sanitarne, nowe oraz remonty. 504-666-410.

Czyszczenie dywanów i tapicerki. 33 854-38-39, 602-704-384.

Sprzątamy domy, pensjonaty, pomieszczenia biurowe. 514-011-677, 607-272-810.

Czyszczenie wykładzin, dywanów, foteli. 887-594-752.

Sprzedaż stroików i choinek - sosna, świerk, jodła. Ustroń, ul. Polańska 32. Tel. (33) 854-33-02, 607-835-473.

Kupię sprzęt audio (wzmacniacze, magnetofony, radia, gramofony) z lat 1960-2000. Tel. 502-685-400.

Sprzedam komplet wiklinowy: stół, 4 fotele. Tel. 033 488-66-01.

Oddam gruz. 669-835-888, 691-740-311.

Samotna mgr pedagogiki pozna pana w wieku 45-50 lat, odpowiedzialnego, bez nałogów. Tel. 514-235-619.

DYŻURY APTEK

3-5.12 -	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
6.12 -	Venus	ul. Grażyńskiego 2	tel. 858-71-31
7-8.12 -	Na Zawodzie	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
9-10.12 -	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 6.12 godz. 12.00 „Spotkanie ze Św. Mikołajem”, Ustroń rynek.
 7.12 godz. 10.00 Świąteczne spotkanie byłych pracowników Kuźni Ustroń, Muzeum Ustrońskie.
 8.12 godz. 9.15 „Królowa Śniegu” - przedstawienie dla dzieci z okazji dnia św. Mikołaja, MDK Prażakówka.
 10.30
 9.12 godz. 16.00 „Z nieba do nieba” anioły i drzewa - wernisaż wystawy prac Kamili Stachowskiej, Janusza Książnika oraz Marka i Agaty Cieniałów. Muzeum Zbiory Marii Skalickiej.

KINO

- 4-10.12 godz. 17.20 Magiczne drzewo, familijny/przygodowy, b/o, Polska.
 4-10.12 godz. 19.00 Przerwane objęcia, dramat obyczajowy, 15 lat, Hiszpania.

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Z rozmowy z powiatowym rzecznikiem praw konsumenta Wiesławą Górską: „Najczęściej pojawiają się skargi na niedotrzymanie warunków umowy przez fachowców. Kiedy jednak proszę o taka umowę, okazuje się, że była ona zawarta ustnie. Na tej podstawie nie da się udowodnić, że termin, cena czy zakres usług miał być inny. Klienci przyznają się też, że rozliczają się bez rachunku, bo wychodzi taniej. Godząc się na taką formę płatności, nie możemy dochodzić swoich praw.

* * *

W sesji Rady Miasta uczestniczył poseł i radny Sejmiku Śląskiego Antoni Kobielski, który powiedział: Ważną sprawą jest także dokończenie drogi do Wisły. W poprzedniej kadencji udało się uzyskać poparcie 38 posłów, niezależnie od opcji politycznej, na budowę obwodnicy Ustroń. (...) Co do samej dzisiejszej sesji, to mogę stwierdzić, że dyskusja była niezmiernie interesująca.

* * *

W sobotę, 20 listopada pierwszy raz porządnie syknęło śniegiem. Padało prawie bez przerwy przez około 16 godzin. Z tym atakiem poradzono sobie przez sobotę i niedzielę, i w poniedziałek, drogi były odśnieżone. Druga fala opadów zaczęła się w poniedziałek około godz. 13. Sykało bez przerwy całe popołudnie 22 listopada, całą noc z poniedziałku na wtorek i 23 listopada do godz. 21. Wtedy warstwa śniegu w centrum Ustroń wynosiła 50 cm.

* * *

„- Wielki to dzień, historyczny, nie tylko dla naszej jednostki, ale też dla naszego ukochanego Ustroń” – mówił Józef Balcar, otwierając uroczystość przekazania wozu bojowego jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu.

* * *

Schronienia bezdomnym udziela jeden z ustronkich przedsiębiorców. U niego mogą otrzymać posiłek i miejsce do spania, a w zamian za wikt i opierunek pracują. Dom Ludzi Bezdomnych prowadzony jest w Polanie przy parafii Dobrego Pasterza. Nie wszystkim jednak odpowiada dyscyplina, a ponieważ duży procent wśród bezdomnych stanowią osoby uzależnione od alkoholu, chodzi głównie o zakaz picia.

* * *

W powiecie cieszyńskim działa sześć Klubów Honorowych Dawców Krwi, m. in. w Zakładach Kuźniczych w Ustroń. (...) W hotelu Rosomak na Zawodzie Marek Bujok otrzymał Odznakę Honorowego Dawcy Krwi I stopnia za oddanie co najmniej 18 litrów krwi, a Wiktor Bojko, Stanisław Wróbel i Bogdan Szwertnia otrzymali odznakę II stopnia za oddanie co najmniej 12 litrów krwi.

(mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Ograniczone zaufanie

Tak się złożyło, że w jednym z numerów Gazety Ustrońskiej zabrakło mojego felietonu. I to wcale nie dlatego, że go nie napisałem czy nie wysłałem do Redakcji. Ani nawet dlatego, że Redakcji się nie spodobał i postanowiła go nie zamieszczać, wszak zamieściła go w kolejnym numerze...

Tym razem wszystkiemu winien był internet; tekst posłany mailem do Redakcji, nie dotarł do adresata. A tak już było dobrze! Minęły czasy kiedy trzeba było każdy tekst przed publikacją kilka razy przepisywać. Teraz wystarczy zapisać go raz w komputerze, odpowiednio kliknąć i Redakcja już może przygotowywać tekst do druku. Jakże bardzo skróciła się droga od autora do drukarni! I można by tylko chwalić owe współczesne wynalazki, które tak bardzo ułatwiają nam życie, zresztą

nie tylko w tej sprawie. O ile łatwiejsze jest nanoszenie zmian i poprawek a także prostsza jest korekta napisanego tekstu dzięki odpowiednim programom komputerowym.

I wszystko byłoby dobrze, gdyby od czasu do czasu nie zdarzało się coś nieprzewidzianego. Okazuje się, że nawet najlepsze i najnowsze urządzenia są zawodne. Może teraz zawodzą mniej niż dawniej, ale i teraz nie do końca można im zaufać. Wspominamy nieraz kłopoty z samochodami z dawniejszych czasów. Psuły się dość często. A szczególne skłonności do różnego rodzaju awarii miały „syreny”. To były naprawdę samochody dla majsterkowiczów. Pamiętam znajomego mechanika, który cieszył się bardzo, że jadąc na urlop ze swoją rodziną, przejechał swoją „syrenką” trzysta kilometrów i ani razu jej nie naprawiał.

Bywały też kłopoty z psującymi się autobusami. Swego czasu pojechaliśmy z chórem do Frankfurtu nad Menem. I ten nasz autobus nie chciał jechać dalej. Zadzwoniliśmy do warsztatu samochodowego z prośbą o pomoc. Kiedy jednak powiedzieliśmy jakiej marki jest nasz autobus i ile ma lat, nikt z miejscowych mechaników nie odważył się go naprawiać. Na szczęście to były czasy, kiedy Polacy

zmuszeni okolicznościami, potrafili sobie sami poradzić w każdej sytuacji. Zachodni mechanicy potrafili tylko wymieniać części w samochodzie, a nasi potrafili samochód naprawić. Ciekawe czy tak jest też i dzisiaj? W każdym razie kierowca przy pomocy kilku chórzystów, doprowadził autobus do stanu używalności i zdołaliśmy z owej wyprawy wrócić.

Z biegiem czasu używany przez nas sprzęt, staje się coraz bardziej niezawodny. Nie znaczy to jednak, że nigdy nie zawodzi. Trzeba się więc liczyć także z tym, że może się zepsuć i nas zawieść. Im jednak rzadziej się psuje, tym mniej się z tym liczymy. Tak jak było z owym, posłanym mailem felietonem. Nie wiadomo dlaczego nie dotarł do Redakcji. Przecież został wysłany. A inne teksty wysłane w ten sposób docierały do adresata... Czyżby chodziło o złośliwość rzeczy martwych? A może po prostu o to, że do wszystkiego i do wszystkich należy stosować zasadę ograniczonego zaufania? W każdym razie, po wysłaniu tego tekstu wybiorę się do Redakcji, żeby sprawdzić czy ten felieton do nich dotarł. Poprzednim razem, przed wyjazdem z Ustronia na dziesięć dni do Sopotu, tego nie sprawdziłem, felieton nie dotarł gdzie trzeba i nie było jak to naprawić.

Jerzy Bór

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (56)

1. „Z nieba – do nieba. Anioły i drzewa”. Taki intrygujący tytuł nosi wystawa prac Kamilli Stachowskiej i Janusza Księżnika oraz Marka i Agaty Cieniałów (otwarcie 9 XII w Muzeum Zbiory Marii Skalskiej).

2. Temat aniołów wydaje się współcześnie co najmniej dewocyjny. Bywa traktowany jako przebrzmiały przejaw mitycznego myślenia o dziwnych istotach, zaludniających kosmos z dawnego obrazu świata. Co jednak – przyjmując punkt widzenia filozofii – możemy wartościowego zyskać dzięki hipotezie o istnieniu i działaniu inteligentnych duchów zwanych aniołami? Co dzięki refleksji wokół takiej hipotezy zyskujemy dla rozumienia człowieka, dla rozumienia nas samych?

3. W spekulacji filozoficznej częstokroć rozważano hipotezę o istnieniu aniołów. I bywała ona płodna, wylaniała kolejne problemy i wymuszała precyzację siatki pojęciowej, umożliwiającej opis takiego bytu jak aniołowie (samo rozstrzygnięcie, czy istnieją aniołowie dokonuje się w sferze wiary albo mitologii). Wartością istotną w filozofii jest spójne i niesprzeczne opisanie możliwych sposobów istnienia aniołów i ich swoistych cech; pozwala to także ćwiczyć myślenie filozoficzne.

4. Gdy pytamy o istnienie aniołów w kontekście sposobu istnienia człowieka, to możemy sformułować niebanalną tezę:

„Człowiek nie jest aniołem”. Prezentuje ją Pascal: „Człowiek nie jest ani aniołem, ani bydlęciem. Nieszczęście polega na tym, że ci co chcą być aniołami, niestety okazują się częstokroć bydlętami”.

4.1. Cechy przypisywane aniołom bywały cechami pożądanymi przez człowieka. Cechy, które my posiadamy w sposób ograniczony, będąc istotami materialnymi, widzimy w opisach aniołów w sposób spotęgowany, gdyż oczyszczony z materialności. Jeśli nazywa się anioła „duchem czystym” posiadającym intelekt, który operuje sprawnie intelektem niż człowiek, to człowiek chciałby te anielskie własności posiadać w sferze intelektu. Podobnie w porządku duchowym. Człowiek, któremu zależy na rozwinięciu życia duchowym chciałby obcować jak anioł z Bogiem. Człowiek, który chce nieść innym wsparcie widzi w aniele wzór realizacji dobra. Człowiek chcący urzeczywistnić w życiu piękno, widzi w opisie manifestacji anioła przejawy zintensyfikowanego piękna. Ale przecież kondycja człowieka jest na ludzką miarę, nie jest kondycją anioła, czystego ducha. I gdy człowiek przypisuje sobie posiadanie cech anielskich, to najczęściej ztraca człowieczeństwo, niszczy w sobie ludzkie cechy i ulega zbydlęceniu.

4.2. Spekulacja o istnieniu aniołów jest przydatna, aby człowiek nie popadł w mimowolne „rozanielenie”, aby nie zaczął sobie cech anielskich przypisywać, gdyż wówczas nie doskonali ludzkiej natury, ale ją ztraca. Człowiek nie może rościć sobie pretensji do anielskiego sposobu posiadania tych cech, które wysoko ceni, ma bowiem inną naturę. Jednak przez kontrast z aniołami człowiek może lepiej zrozumieć ludzką kondycję w wy-

miarze cielesnym, duchowym, intelektualnym i moralnym. Konstrastując własne potencjalności z możliwościami aniołów człowiek dookreśla rozumienie swej niedoskonałej natury. Lepiej rozumie siłę własnych niedostatków, nie widzi w nich tylko cech ujemnych, ale także swoje walory ludzkiej kondycji.

4.3. W opisach życia duchowego mówi się o aniołach jako o istotach dających jasność i mających większą jasność ducha niż człowiek, oświeblających nią życie duchowe ludzi. Człowiek może chcieć osiągnąć taką anielską jasność. Jeśli jednak pamięta kim jest, to wie, że jasność przypisywana aniołom nie jest na miarę ludzką i oślepia ona człowieka. Człowiek w swoim życiu duchowym musi zmagać się z półmrokami i cieniami. W takich warunkach musi podejmować prawdziwie ludzkie wybory moralne.

4.4. W filozoficznej opowieści rozważa się sytuację gołębia, który chciał o wiele łatwiej latać i chciał, aby nie było oporu powietrza. Ale opór jest konieczny, aby mógł latać. Podobnie człowiek czasami chce być aniołem, aby nie podlegać różnorodnym siłom stawiającym mu opór, m.in. opornym siłom ludzkiego ciała i materialności. Ale jeśli zaniknie opór sił, z którymi zmagają się człowiek, to zarazem zanika jego człowieczeństwo.

5. Rezygnacja z refleksji wokół hipotezy o istnieniu aniołów bywa niebezpieczna dla samorozumienia człowieka. Rozpatrując hipotezę o istnieniu aniołów można lepiej zrozumieć człowieka i powściągnąć go przed błędami „rozanielenia”, do którego może prowadzić zwłaszcza życie religijne, jeśli człowiek deprecjonuje i ztraca w nim własne człowieczeństwo.

Marek Rembierz



W październiku Siła wygrała z Metalikiem bez trudu.

Fot. W. Suchta

SZANSE TEORETYCZNE

Po pierwszych meczach wydawało się, że siatkarze TRS „Siła” będą znajdować się w czołówce tabeli w III lidze, tymczasem przegrane mecze w rundzie rewanżowej sprawiły, że trzeba będzie ratować się przez spadkiem do IV ligi. Co prawda istnieją teoretyczne szanse na znalezienie się w czwórce najlepszych zespołów, ale to pod warunkiem, że Siła w ostatnim meczu w Radlinie zdobędzie 3 punkty, a ponadto Kombud Tychy wygra z Halnym Węgierska Górka a Zabrze pokona Czechowice-Dziedzice.

A wystarczyło wygrać w ostatni weekend z zajmującą ostatnie miejsce w tabeli drużyną Metalik Radziechowy. Niestety Siła przegrała w Radziechowach 3:2 i spadła na szóste miejsce w tabeli. O wszystkim zdecydował pierwszy set, w którym Siła prowadziła 26:25 i nieestetycznie przegrała trzy kolejne piłki z rzędu. Kolejnego seta nasi siatkarze wygrywają gładko do 18, by w następnym secie ulec gospodarzom 25:19. Czwartego seta wygrywamy ponownie gładko do 14 i w tie-breaku już na początku tracimy cztery punkty, czego nie

udaje się odrobić do końca seta i przegrywamy 15:7 a cały mecz 3:2. Tak siatkarze jak i trener nie rozumieli, jak to możliwe.

Trener **Zbigniew Gruszczyk** powiedział po tym spotkaniu: - Jechaliśmy tam po wygraną, choć Metalik sygnalizował w poprzednich meczach wzrost formy. My natomiast nie graliśmy w pełnym składzie, bez trzech zawodników z pierwszej szóstki, a to ze względu na choroby i zająć na uczelni. To jednak nie powinno mieć wpływu na wynik. Mamy tylu zawodników, że pozostali mogą uzupełniać drużynę. Siatkówka to gra błędów, a myślimy ich w Radziechowach popełnili więcej. Muszę jednak podkreślić, że Metalik zagrał bardzo dobre spotkanie. Spięli się na nas. Niestety w tie breaku nie wytrzymałmy napięcia. Trudny teren. Teraz już chyba nie wygramy do czwórki.

Z dwóch grup III ligi po cztery zespoły walczyć o tytuł najlepszej, zaś po cztery z dołu tabeli tworzą znowu grupę ośmiu zespołów walczących o utrzymanie. Mecze z pierwszej rundy zaliczane są w drugiej rundzie. Dlatego mecz z Radlinem trzeba wygrać, gdyż wtedy Radlin nie awansuje, a wygrana z tą drużyną to cenny zastrzyk punktowy dla Siły w drugiej części rozgrywek. Do tego dodają cztery punkty z Radziechowami i trzy z Kombudem Tychy. **Wojśław Suchta**

1	KS AZS Politechnika Śl. Gliwice	37
2	SV MOSiR Zabrze	24
3	MOSiR Czechowice Dziedzice	21
4	SK Górnik Radlin	20
5	KS Halny Węgierska Górka	19
6	TRS Siła Ustroń	18
7	GKS „KOMBUD” Tychy '71	14
8	UKS Metalik Radziechowy	3

CZTERY WYGRANE

Pasjonat Dankowice - Kuźnia Ustroń 2:0 (1:0)

W sobotę 28 listopada Kuźnia rozegrała zaległy mecz z 7 listopada z Pasjonatem Dankowice. Grano w Dankowicach, a pogoda sprzyjała. W ogóle listopadowe mecze rozgrywane przy bardzo dobrej pogodzie jak na tę porę roku.

Niestety Kuźnia ostatni mecz w tym roku przegrała, a wcześniej miała ładną serię meczów bez porażki. W Dankowicach wszystko zaczęło się fatalnie i Kuźnia traci pierwszą bramkę już w 5 minucie. Pasjonat wykonuje rzut wolny, do dośrodkowania w pole karne dochodzi napastnik i strzela pewnie głową. Kuźnia w pierwszej połowie miała szanse na wyrównanie. Ale albo bardzo szczęśliwie interweniował bramkarz Pasjonata, albo brakowało pre-

cyzji. Groźnie z rzutu wolnego na bramkę Dankowic strzelał Łukasz Tomala, ale i w tej sytuacji bramkarz był na miejscu. W drugiej połowie Kuźnia chciała nadrobić straty i od pierwszego gwizdka zaczęła atakować. Niewiele to dało, a po stracie piłki w środku pola Pasjonat przeprowadził szybką kontrę i zdobył drugą bramkę. W końcówce spotkania obie drużyny miały jeszcze okazję na zmianę wyniku, ale naszym trochę brakowało, natomiast piłkarzom Pasjonata nie udało się pokonać bardzo dobrze grającego bramkarza Kuźni Pawła Macury.

Był to ostatni mecz tej jesieni, podczas której Kuźnia wygrała 4 razy, 6 razy remisowała i 7 razy przegrała. **(ws)**

1	LKS Sokół Zabrzeg	35	39:15
2	TS Podbeskidzie II BB	31	23:16
3	LKS Radziechowy	30	34:18
4	TS Koszarawa Żywiec	30	26:19
5	GKS Morcinek Kaczyce	27	24:20
6	TS Czarni-Góral Żywiec	27	27:17
7	LKS Błyskawica Drogomyśl	27	30:14
8	KS Spójnia Landek	26	27:23
9	LKS Tempo Puńców	24	36:34
10	LKS Drzewiarz Jasienica	22	23:23
11	KS Wisła Ustronianska	22	17:17
12	LKS Świt Cięcina	21	18:25
13	RKS Cukrownik Chybie	20	22:31
14	KS Kuźnia Ustroń	18	21:29
15	LKS Bestwina	16	17:35
16	LKS Pasjonat Dankowice	16	25:37
17	LKS Halny Przybórow	8	13:49

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”**, ul. Sempołowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biała, tel.: 33 4965219. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 30.11.2009 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 7.12.2009 r.